**Projekt dyrektywy w sprawie dozwolonych form korzystania z dzieł osieroconych (KOM(2011) 289)**

ENPA, Europejskie Stowarzyszenie Wydawców Gazet, oraz FAEP, Europejska Federacja Wydawców Magazynów, zwracają się do Państwa w imieniu europejskich wydawców gazet i magazynów w celu zwrócenia uwagi na niepokojące nas sprawy dotyczące przygotowanego przez Komisję Europejską projektu dyrektywy w sprawie dozwolonych form korzystania z dzieł osieroconych („Projekt’)

Profesjonalne treści wytwarzane przez wydawców gazet i magazynów, a także informowanie o wszystkich ważnych dla społeczeństwa sprawach stanowi ważny element w kształtowaniu opinii publicznej, co ma podstawowe znaczenie dla demokracji. Stworzenie wartościowych, profesjonalnych treści wymaga znaczących nakładów finansowych, a więc **skuteczna ochrona praw autorskich to klucz do bezpieczeństwa wysokich jakościowo i zróżnicowanych mediów,** których potrzebuje każda demokracja.

**Popierając cel UE, polegający na wspieraniu digitalizacji utworów kulturalnych i naukowych** w celu zachowania europejskiego dziedzictwa, wydawcy uważają, iż jest rzeczą podstawową, by posiadacze praw mieli zawsze możliwość decydowania o tym, czy udzielić zgody na wykorzystanie ich dzieła oraz by mieli możliwość otrzymywania rekompensaty za wykorzystanie ich utworów.

Ważne jest, aby w Projekcie uwzględniono specyfikę różnych sektorów, których Projekt dotyczy, oraz zadbano o to, by udostępnianie dzieł osieroconych **nigdy nie stało w sprzeczności z komercyjnymi ofertami wydawców ani ofertom takim nie zagrażało** podobnie jak aktualnym i przyszłym modelom biznesowym.

Dlatego Projekt **wymaga doprecyzowania** w kilku obszarach, aby nie dopuścić do kopiowania i udostępniania – pod kątem zysków komercyjnych – dzieł będących własnością wydawców bez ich wiedzy, gdyż byłoby to szkodliwe dla ich interesów.

**Przegląd kluczowych rekomendacji**

* **Zakres dyrektywy powinien dotyczyć dzieł osieroconych (a nie utworów, których autor jest znany)**
* **Należy doprecyzować pojęcie „starannego poszukiwania”, aby poszukiwania miały substancjonalny charakter**
* **Korzystanie z dzieł osieroconych opisane w dyrektywie powinno być ograniczone do niewielu przypadków ich wykorzystania do celów niekomercyjnych przez instytucje użyteczności publicznej**
* **Podmioty korzystające z dzieł osieroconych powinny – dla pewności prawnej – posiadać koncesję na takie działania oraz płacić za korzystanie z tych utworów rekompensatę finansową w państwie członkowskim, w których doszło do pierwszej publikacji**
* **Należy utrzymać zapisane w Projekcie stanowisko względem rozszerzonej licencji (ECL)**

1. **Projekt powinien skupiać się wyłącznie na kwestii starannie przeprowadzonego procesu ustalania, czy dane dzieło jest dziełem osieroconym zgodnie z zapisami dyrektywy**

Uważamy, że szkodliwe byłoby poszerzenie zakresu Projektu na inne dzieła, których autorzy są znani jak ma to miejsce w przypadku „dzieł, które wyszły z obiegu”. Ma to szczególne znaczenie dla wydawców gazet i magazynów ze względu na wysoką wartość komercyjną ich archiwów (używanych, na przykład, jako element modeli subskrypcyjnych), których nigdy nie można uznać za materiały, które wyszły z obiegu.

***Rekomendacja:***

* ***Utrzymać zakres dyrektywy tak, aby dotyczyła ona dzieł osieroconych.***

1. **Doprecyzowanie pojęcia „staranne poszukiwania”, aby miało ono naprawdę substancjonalną treść**

Rzeczą kluczową jest przeprowadzenie konkretnego, starannego poszukiwania podmiotu praw autorskich, tak aby podmioty praw do utworów, które nie są w istocie osierocone, mogły decydować o tym, jak inni mogą korzystać z ich zasobów. Uważamy, że aktualny tekst mógłby być bardziej precyzyjny jeśli chodzi o to, które źródła powinny być konsultowane w ramach starannego wyszukiwania i co należy zrobić w sytuacji, gdy nie jest jasne jaki był kraj pierwszej publikacji dzieła.

Szczególnie ważne jest, aby generalnie wydawcy – i nie tylko stowarzyszenia wydawców (jak w Aneksie do Propozycji) – byli objęci starannym wyszukiwaniem. Na przykład, wydawcy mogą być jedyną stroną posiadającą\* informacje w zakresie utworów pseudonimowych, lub anonimowych, takich jak niepodpisane edytoriale przedstawiające opinie czasopisma, albo gdzie autor zatrzymał swoje prawa ale nie chce, by go zidentyfikowano. Stowarzyszenia wydawców nie miałyby takich informacji.

Ponadto, o ile poszukiwanie powinno być prowadzone w sposób „racjonalny” i „w dobrej wierze” (Ustęp 12), bardziej precyzyjnym rozwiązaniem byłoby określenie, iż poszukiwanie to nie powinno być ograniczone wyłącznie do jednego kraju, w przypadkach gdy istnieją uzasadnione wątpliwości, co do miejsca pierwszej publikacji.  
  
Istnieje ryzyko, że bez niewystarczająco dokładnego poszukiwania, treść należąca do wydawców mogłaby zostać uznana za „sierotę” i udostępniania na bezpośredni użytek komercyjny (np. w organizacjach objętych dyrektywą po uiszczeniu opłaty za wykorzystanie treści); albo też na niebezpośredni użytek komercyjny poprzez reklamy.

***Rekomendacja:***

* ***W Artykule 3(2) należałoby jednoznacznie stwierdzić, że należy odwołać się do wszystkich źródeł wymienionych w Załączniku, jako do podstawowych elementów starannego wyszukiwania, które mogą być uzupełnione przez państwa członkowskie zgodnie z uzgodnieniami poczynionymi przez podmioty praw autorskich do tej samej kategorii dzieł w państwach członkowskich, w których poszukuje się autoryzacji.***
* ***Artykuł 3(3) powinien wyjaśniać, że jeśli istnieją uzasadnione wątpliwości, co do lokalizacji, poszukiwania powinny wykraczać poza kraj pierwszej publikacji..***
* ***Paragraf (3) Załącznika – który odnosi się do źródeł, do których winny się odnosić gazety i czasopisma – powinien zawierać wydawców, jak również stowarzyszenia wydawców.***

1. **Korzystanie z dzieł osieroconych, o których mowa w dyrektywie, powinno być ograniczone do niekomercyjnych przypadków ich wykorzystania przez organizacje pożytku publicznego**

Wierząc, że dyrektywa ma w zamierzeniu umożliwić ograniczone, niekomercyjne korzystanie z dzieł osieroconych przez organizacje pożytku publicznego, jesteśmy zaniepokojeni faktem, że użyta w niej terminologia nie jest dostatecznie precyzyjna i może stwarzać możliwości innym operatorom (na przykład, organizacjom mieniącym się „publicznie dostępnymi bibliotekami”) udostępniania dzieł osieroconych publikowanych w magazynach elektronicznych w ramach płatnych ofert „na żądanie”. Stanowiłoby to bezpośrednią konkurencję dla udostępnianych w sieci przez wydawców archiwów (w stworzenie których wydawcy musieli zainwestować, by wyjaśnić kwestię praw autorskich bądź ryzykować narażenie się na postępowanie sądowe).

Biorąc pod uwagę fakt, że aktualne sformułowania zapisane w dyrektywie mogą być szeroko interpretowane (na przykład, pojęcie „zapewnianie dostępu do dzieł w celach kulturalnych i edukacyjnych” zgodnie z Artykułem 6 (2), oraz że aktualne sformułowania rodzą także pytania, co do ich zgodności z prawem międzynarodowym[[1]](#footnote-1), apelujemy o doprecyzowanie zarówno terminologii, jeśli chodzi o użytkowników, jak i przewidywanych w Projekcie form korzystania z dzieł osieroconych. Sytuacja byłaby bardziej klarowna, gdyby w Projekcie zapisano, że zakres dyrektywy ogranicza się do niekomercyjnego korzystania z dzieł osieroconych zgodnie z duchem Dyrektywy w sprawie praw autorskich (2001/29/WE).

Niepokoi nas także fakt, że dzieła można by udostępniać na żądanie za opłatą, przy czym wydawcy nie mogliby otrzymywać finansowej rekompensaty już po 5 latach, gdyby okazało się, że wykorzystane dzieło nie jest w istocie utworem osieroconym. Dlatego zaproponowalibyśmy raczej limit przynajmniej 10 lat, jeśli chodzi o możliwość ubiegania się przez podmioty praw autorskich o wynagrodzenie..

***Rekomendacja:***

* ***Projekt nie powinien dotyczyć „publicznie dostępnych”, lecz finansowanych z funduszy publicznych organizacji pożytku publicznego prowadzących działalność niekomercyjną, aby uniknąć sytuacji, w której wspomniane podmioty pozyskiwałyby komercyjne korzyści wyższe niż firmy prowadzące działalność komercyjną, naruszając tym samym zasady konkurencji.***
* ***W Projekcie powinno znaleźć się wyraźne sformułowanie, że korzystanie z utworów osieroconych powinno być ograniczone do celów niekomercyjnych (zapis taki powinien się znaleźć na przykład w Ustępie).***
* ***Powinien obowiązywać 10-letni okres, w którym podmioty praw mogłyby ubiegać się o wynagrodzenie za korzystanie z utworów, które zostały błędnie uznane za osierocone.***

1. **Podmioty korzystające z dzieł osieroconych powinny – dla pewności prawnej – posiadać licencję oraz płacić rekompensatę finansową w państwie członkowskim pierwszej publikacji**

Ważne jest, aby było jasne, kto i jak może korzystać z materiału określonego jako osierocony. Dlatego Projekt powinien gwarantować, że każde wykorzystanie dzieł osieroconych przez biblioteki lub inne instytucje na zasadach sformułowanych w Projekcie będzie licencjonowane przez odpowiednią organizację zbiorowego zarządzania prawami w państwie członkowskim pierwszej publikacji.

Należy również uwzględnić wynagrodzenie określone przez podmioty praw do tej samej kategorii dzieł w państwie członkowskim pierwszej publikacji.

**Rekomendacja:**

* **W Projekcie powinno zostać zapisane, iż licencja jest konieczna w zakresie każdego wykorzystania dzieła osieroconego i że przewidziane jest wynagrodzenie za takie wykorzystanie w państwie członkowskim pierwszej publikacji.**

1. **Utrzymanie w Projekcie właściwego podejścia do poszerzonych licencji (ECL)**

Sądzimy, że podejście zapisane w Projekcie odnośnie do ECL jest właściwe, gdyż nie narusza rozwiązań przyjętych przez państwa członkowskie, zgodnie z zapisami „Dyrektywy UE w sprawie praw autorskich” (2001/29/WE).

Akceptujemy rozstrzygnięcie, że państwa członkowskie powinny mieć możliwość wprowadzenia ECL (które mogą przybierać nie tylko jedną, ale szereg różnych form), niepokoi nas jednak fakt, że szeroko zdefiniowane pojęcie poszerzonych licencji może naruszać normalną eksploatację dzieł i ignorować podstawową zasadę prawa autorskiego, w myśl której podmioty praw mają wyłączne prawo decydowania o wykorzystaniu ich utworów. Zastrzeżenia takie znalazły niedawno odbicie w odrzuceniu przez większość posłów do Parlamentu Europejskiego wysuniętej przez Komisję Europejską idei adaptowania praw autorskich poprzez wprowadzenie „systemu poszerzonych licencji” do parlamentarnej rezolucji.[[2]](#footnote-2) Przed wprowadzeniem podobnego typu idei do projektu należałoby przeprowadzić dokładną ocenę konsekwencji takiego kroku.

Z wyrazami szacunku,

Francine Cunningham Max Von Abendroth

ENPA Dyrektor wykonawczy FAEP Dyrektor wykonawczy

**Kontakty**

|  |  |
| --- | --- |
| Martin Kala  ENPA – Europejskie Stowarzyszenie Wydawców Gazet  Square du Bastion 1A  B-1050 Brussels  Telefon: + 32(0)2 551 01 90  Fax:+ 32(0)2 551 01 99  www.enpa.be  [martin.kala@enpa.be](mailto:martin.kala@enpa.be) | Catherine Starkie  FAEP – Europejska Federacja Wydawców Magazynów  Square du Bastion1A  B - 1050 Brussels             Telefon: +32 (0)2 536 06 02        Fax: +32 (0)2 536 06 01  [www.faep.org](http://www.faep.org/)  [catherine.starkie@faep.org](mailto:catherine.starkie@faep.org) |

*Europejskie Stowarzyszenie Wydawców Gazet (ENPA) promuje profesjonalne interesy europejskiej branży wydawców gazet i mediów informacyjnych na wszystkich platformach. Członkowie ENPA reprezentują ponad 5,200 krajowych, regionalnych i lokalnych tytułów gazet wydawanych w 26 krajach europejskich, w tym w Norwegii, Serbii i Szwajcarii. Każdego dnia sprzedaje się ponad 150 milionów egzemplarzy gazet, które czytuje ponad 300 milionów Europejczyków, nie licząc wielu milionów niepowtarzalnych wejść na strony ponad 2,500 gazet elektronicznych.*

*FAEP, Europejska Federacja Wydawców Magazynów to reprezentatywne stowarzyszenie branżowe europejskiej prasy periodycznej. Reprezentujemy 27 krajowych stowarzyszeń branżowych wydawców magazynów z państw członkowskich UE, a także 21 członków korporacyjnych z całej Europy. Ogółem reprezentujemy interesy 15,000 firm wydawniczych, wydających rocznie ponad 50,000 tytułów w wersji drukowanej i elektronicznej.*

1. Na przykład zasadą „testu 3 kroków” zapisaną w Konwencji Berneńskiej, która pozwala na ograniczanie praw i) w niektórych szczególnych przypadkach; ii) kiedy korzystanie z dzieła nie koliduje z normalną jego eksploatacją (lub innym chronionym przedmiotem); i iii) nie narusza w sposób nieracjonalny uprawnionych interesów podmiotu praw. [↑](#footnote-ref-1)
2. Projekt raportu Marie-Therese Sanchez Schmid zatytułowanego „Odblokowywanie potencjału branż kulturalnych i kreatywnych” (A7-0143/2011) [↑](#footnote-ref-2)